

MIECZYŚLAW KARLICKI

ur. 1927; Pruszków



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, przysmaki z dzieciństwa, Żydzi, maca

Maca

Straszili nas tą macą. Maca to były takie placki. Jak to porównać dzisiaj? My się napychamy tymi płatkami frytkowymi, to jest amerykański wymysł. Tak samo i wtedy było robione, tylko że to jest z kartofli, a tamto było z mąki. Mąka, woda, nic więcej. I to było pieczone. Głównie to był taki... no nie przysmak. To tak jak pestki – kiedyś się zajadało pestkami z dyni, wszyscy chodzili i jedli te pestki i śmietnik tylko się robiło wokół. A to była taka zapchajdziura. Po prostu jadło się macę tak jak dzisiaj jemy te płatki te kartoflane, te chipsy. [Mówiono], że to Żydzi robili używając ludzką krew. To było nieprawdą oczywiście, tylko tak straszili dzieci. Maca to była taka właśnie do gryzienia, do zapchania żołądka po prostu. To można było kupić w sklepie, to było w sprzedaży, zresztą dzisiaj też to jest. Znaczący nie była tak nagminnie, w żydowskich sklepach była, ale można było kupić i często ją próbowałem.

Data i miejsce nagrania	2005-01-22, Warszawa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"